

Małgorzata Wiśniewska

JEDNAK WSZECHŚWIAT CAŁĄ SWOJĄ MOCĄ KIEROWAŁ NAS DO TEGO MIEJSCA

Urodzona i wychowana w Łodzi. Z zawodu położna, witam tych, co na świat przychodzą. Całe życie pracuję w ICZMP w Łodzi. Z zamiłowania podróżniczka. Z każdej podróży przywożę część świata do mojego domu w Krzywcu. Od kiedy pamiętam, chciałam mieć ogród, budzić się, słysząc śpiew ptaków za oknem, na tarasie, wszędzie wokół. Początki nie były łatwe, poszukiwania tego miejsca trwały bardzo długo. Jednak wszechświat całą swoją mocą kierował nas właśnie tutaj. Dzięki ciężkiej pracy powstała Tara. A tak personalizując – Wi_Tara.



Tęcza w Krzywcu. Fot. M. Konwaluk i M. Król

Mój ogród to zioła, przyprawy, pomidory, kwiaty, motyle, owady. Po drzewach skaczą wiewiórki, jeże gromadzą zapasy na zimę. Mieszka z nami kot Fisiek, który sobie nas sam wybrał, przyszedł z lasu.

Dzięki obecności natury przyszła kolej na medycynę naturalną i zachowanie zdrowia na najwyższym poziomie. Ukończyłam kurs hirudoterapii, masażu, trzy stopnie reiki, uczę się ziołolecznictwa oraz chińskiej medycyny naturalnej. W zdrowym ciele zdrowy duch, ćwiczę zatem *tai chi*. Ta nauka będzie już trwała wiecznie. W lesie mam swoje miejsce mocy, z którego czerpię swoją siłę i energię do ciągłej pracy nad sobą, oraz gdzie doskonale nabyte umiejętności. Taki krąg zamknięty.

Nasza społeczność powoli stała się Wielką Rodziną, wspólny wigilijny opłatek, gry terenowe z dziećmi, pikniki, ogniska na terenie Domu Ludowego, bitwa pod Grunwaldem. Dzielimy się tym, co mamy, warzywa z ogródka, owoce, zioła, dobre słowo i wspólnie spędzony czas. Taka pozytywna dzika historia. Pielęgnujemy w sobie wewnętrzne dziecko. Staramy się nigdy nie dorosnąć.